

Lipce Reymontowskie: Incydent w czasie ciszy wyborczej

data aktualizacji: 2020.06.28 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. arch, Anna Wójcik-Brzezińska)

Cisza wyborcza rozpoczęła się o północy z piątku na sobotę i potrwa do zakończenia głosowania, czyli do dziś do godz. 21. Jak informuje Justyna Florczak-Mikina, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach aktualnie na terenie powiatu skierniewickiego doszło do jednego incydentu.

Tuż po północy w sobotę doszło do incydentu wyborczego w Lipcach Reymontowskich. Wandal zniszczył dwa banery wiszące na bramie mieszkanek Lipiec, Marty Panak. Zawiadomiła policję.

- Funkcjonariusze przyjechali natychmiast. Liczę, że sprawcę zarejestrował monitoring, który jest poblizu. Przykre, bo w przypadku małych komitetów banery powstają ze składek sympatyków. Przykre też, że musiał to zrobić, ktoś z miejscowych - mówi Marta Panak.

Do niedzieli i do godz. 21 obowiązuje cisza wyborcza. Za jej złamanie grożą kary. Najniższe to od 20 do 500 złotych, a najwyższa grzywna do 1 mln zł.

Zakazem objęte są wszelkie wystąpienia polityczne, manifestacje. Nie dopuszczalne są audycje radiowe i telewizyjne z udziałem kandydatów, publikacje na ich temat, czy naklewanie plakatów. Co więcej, w okresie ciszy wyborczej zabronione jest także publikowanie sondaży wyborczych.

- Niszczenie materiałów wyborczych jest karalne. Jeśli zniszczenia są duże (masowe niszczenie materiałów wyborczych) i komitet wyborczy oceni to na stratę powyżej 500 zł to grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat - informuje Justyna Florczak-Mikina, oficer prasowa skierniewickiej komendy.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36024-lipce-reymontowskie-incydent-w-czasie-ciszy-wyborczej>